

Poznań, 14 stycznia 2019 r.

Szanowny Pan  
Prezydent Miasta Poznania  
Jacek Jaśkowiak

## **INTERPELACJA**

### **w sprawie budowy ulicy Literackiej na Strzeszynie**

Szanowny Panie Prezydencie,

po dokonaniu wizji terenowej w dniu 13 stycznia 2019 r., w imieniu mieszkańców Strzeszyna zwracam się z następującymi prośbami:

- 1) o budowę ulicy Literackiej na odcinku od ul. Biskupińskiej do Ronda Józefa Czapskiego wraz z kanalizacją deszczową, chodnikiem, drogą rowerową oraz elementami uspokojenia ruchu,
- 2) o rozwiązanie problemu rozjeżdżania bocznych dróg w kwartale Puszkina – Wierzyńskiego – Gojawczyńskiej – Biskupińskiej – Wańkowicza (część z nich jest już wybrukowana).

### **Uzasadnienie**

Ulica Literacka to główna ulica Strzeszyna, która doprowadza ruch do bocznych uliczek intensywnie się zabudowującej części dzielnicy. Niestety na odcinku od Ronda Józefa Czapskiego do ul. Biskupińskiej jej stan jest fatalny. Mieszkańcy zmagają się z błotem i kałużami w dni deszczowe, w czasie bez opadów natomiast – w kurzem i pyłem. Nie ma chodnika, brak tu oświetlenia – w żaden cywilizowany sposób nie mogą się przemieszczać po tym obszarze piesi. Jazda samochodem w błocie jest również problemem – a póki co jest to jedyny (!) sposób transportu do domów mieszkańców. Z ich relacji wynika, że w dni deszczowe również bardzo ryzykowny – niejednokrotnie samochody utykały w błocie... Brak należytej infrastruktury uniemożliwia zarówno poruszanie się pieszo, jak i zapewnienie alternatywy transportowej w postaci wydłużenia linii autobusowej. Z kolei do przystanku „Puszkina” nie ma po prostu dojścia, ponieważ grzęźnie się w błocie i kałużach.

Strzeszyn rozwija się dynamicznie. Wprowadzają się nowi mieszkańcy, którzy płacą podatki w naszym mieście. To cieszy – mogli się przecież wybudować w sąsiedniej gminie Suchy Las i płacić podatki tam. Wybrali jednak Poznań, dlatego warto zadbać dla nich o odpowiednią infrastrukturę.

Mieszkańcy poruszyli też inny problem – istniejące, częściowo już wybrukowane kostką betonową uliczki są rozjeżdżane przez ciężkie pojazdy – w dużej mierze jak twierdzą, obsługujące budowę nowych mieszkań w okolicy. Niedostosowane do tego rodzaju ruchu uliczki ulegają procesowi degradacji, co gorsza poruszanie po nich staje się niebezpieczne. Warto przypomnieć, że są strefami zamieszkania, w których piesi mogą się przemieszczać po ulicy.

Z poważaniem  
Paweł Sowa  
Radny Miasta Poznania